

# KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Czerwca.

SOBOTA.

ROK 1831.

N<sup>o</sup> 156.

WSPOMNIENIA.

Trzęsienie ziemi  
w Kamieńcu Po-  
dolskim 1738.

Że Jenerałowi *Giełgutowi* dobrze się powo-  
dzi, potwierdzają codzienne wiadomości do-  
chodzące przez *Prusy* i z nad *Narwi*; mó-  
wią że zdobył na nieprzyjacielu kilka armat  
i zabrał znaczną ilość jeńców; miał się już  
połączyć z *Puszetem*, którego oddział pom-  
naża się co raz bardziej. — Na *Podolu* część  
powstańców pomściła się na oddziale *Rossjan*  
który zmusił pewną ilość wkroczenia do *Ga-*  
*licji*. Inne oddziały powstańców walczą usta-  
wicznie. Że znaczna liczba już jest powstań-  
ców *Podolskich*, dowodzi gazeta rządu: Pru-  
ska donosząc, że w jednej z bitw, powstańców  
legło 1200! a *Rossjan* tylko 100 (?) — W rap-  
portach *Rossyjskich* ogłoszono, że jeszcze w  
Maju poległ Pułkownik *Sierakowski*. (Mie-  
liśmy niezawodną wiadomość, że tenże Puł-  
kownik już w Czerwcu walczył z nieprzyja-  
cielem.) — Gazeta *Hamburska* donosi, że Of-  
ficierowie Polscy z korpusu *Dwernickiego* u-  
dali się do *Czech* i zostawać mają w dobrach  
*Xcia Lichtensztejna*. — J wczoraj Izba Posel-  
ska była natłoczoną osobami wszelkiego stanu.  
Trwały dalsze dyskusje nad projektem  
zmiany rządu. Poseł *Jan Hr: Ledóchowski* po-  
nawiał dowody, iż ta zmiana powinna nastą-  
pić. *Mazurkiewicz* oświadczył się za projek-  
tem zbijając wczorajsze twierdzenia *Krysiń-*  
*skiego*. Poseł *Gliszczyński* radził 3ch człon-  
ków Rządu Naro: zamiast 5. *Swiniański* jest  
za zmianą rządu, a *Gawnoński* i *Klimuntowicz*  
przeciw zmianie; następnie zabierali głosy *Bona:*  
*Niemoiowski* który jest przeciw zmianie, a  
*Rostworowski*, *Dembowski*, *Turcki*, *Chomen-*

*towski* i *Posturzyński* za zmianą. Dalsze dysku-  
sje odłożono, i dziś może nastąpi wotowanie. —  
Zacna *Patryotka Matka Anibala* dzieląc uczu-  
cia wspólnej naszej sprawy, nadesłała na po-  
trzeby wojenne zł. 1000. — Jenerał *Rutje* ma  
być mianowany Gubernatorem Warszawy. —  
Dziś o godzi: 4 popołud: na *Smętarzu Powąz-*  
*kowskim* z domu przy ulicy *Dobrej*, pochowa-  
ne będą zwłoki *Marjanny Boianowskiej*, któ-  
rej zawczesny zgon mąż wraz z familją opłakuje.  
— Prezes *Kommissji Woiewódz: Krakowskie-*  
*go*, *Kasztelan Wielogłowski* przesłał akt przy-  
stąpienia do uchwał *Sejmu 18 Grudnia* i *25*  
*Stycznia*. W *Senacie* wniesiono czy mają do  
iego składu należeć ci *Senatorowie* którzy o-  
trzymali nominacje za zeszłego rządu nie ma-  
jąc kwalifikacji przepisanej konstytucją; de-  
cyzją w tej mierze odłożono. — Onegdaj *Oby-*  
*watele Warszawy* spotkawszy Pułkownika *La-*  
*ngermana* który niedawno przybył a wszedłszy  
do wojska *Polskiego* odznaczył się waleczno-  
ścią, powitali go z wynurzeniem uczuć najży-  
cziwszych. Rycerz ten z rozczuleniem przy-  
jął ten dowód życzliwości obywateli stolicy  
*Polski*. — *Jarmark na Wełnę* rozpocznie się  
w *Warszawie* dnia 15 b. m. i trwać będzie do  
d. 19; ważenie i mierzenie wełny rozpocznie  
się dnia 12. Miejsce targowiska jest w *Rynku*  
*Starego miasta*. — *Panna E... O.....ka* *Ga-*  
*licjanka*, procent od tej posagu, wynoszący ro-  
cznie zł. 550, przeznaczyła dla żołnierza *Pol-*  
*skiego* który w obronie ojczyzny zostawszy ka-  
leką, nie będzie mógł pracować. Wybór te-  
go zostawia *Wodzowi*; postanowiła oraz póty

nie iść za mąż aż Polska zostanie niepodległą. — Kilku codzoiemców znowu przybyło iako ochotników do wojska naszego.

*Wyciąg z Rapportu Jenerata Hra. Ledóchowskiego Komendanta Twierdzy Modlina pod d. 8 b. m.* Poczytuę za powinność przestać JW. Jenerałowi nikczemną odezwę w kilku exemplarzach przez Parlamentarza Moskiewskiego wczoraj do posterunku naszego nad *Narwią* na przeciw wsi *Dębe*, a dzisiaj przez innego officera Rossyjskiego do stanowiska zajmowanego za wsią *Pomicchowem*, przed kompanją 23 pułku piechoty, przywiezioną; w obudwóch tych punktach kommanderujący officerowie iak najprzyzwoiciej zachowali się w tem zdarzeniu. Tak ieden iak drugi kazali wystąpić swoim oddziałom, a mianowicie w bliskości karczmy na przeciw *Dębego*, Kapitan *Makaj* ziazdy Płockiej kazał stanąć plutonowi swego szwadronu i plutonowi 8 pułku piechoty lin.; w obec Parlamentarza dał głośno przeczytać rzezoną odezwę a ludzie iednogłośnie odpowiedzieli na nią śmiechem i zapewnieniem: iż do ostatka bić się będą, a broni nie złożą. Pod *Pomicchowem* zaś Porucznik *Barankiewicz* w podobny sposób się zachował i zakończył ową scenę rzuceniem do ognia przywiezionych exemplarzy odezwę. W obu tych miejscach Żołnierze nasi, dla iawniejszego przekonania Parlamentarzy, o pięknym duchu, iakim są przeięci, zaśpiewali pieśń narodową: „*Jeszcze Polska nie zgięta*” poczem odprawiono grzechy officerów nieprzyacielskich. Z takim wojskiem sprawa nasza upać nie może. — Za zgodność z oryg: Pod Szef Sztabu głów: Pułkownik *J. Lewiński*.

Odezwa ta jest następująca. *Żołnierze Polscy!* Wzbuntowani przeciwko prawemu swemu Monarsze, ludzie ze złemi zamiarami nadużywając łalwoierność waszą, was że sa-

mych poświęcają dla dogodzenia swoim niegodziwym zamiarom. Wiele z pomiędzy was poległo w boiu niegodnym prawego Żołnierza, wiele pojmanych z orężem w rękę niosą niewolą wstronach oddalonych od ojczyzny, kiedy tę, co raz bardziej i bardziej szarpie garstka przestępców. Korpusy *Sierawskiego* i *Dwernickiego* stały się ofiarą zgubnego zaślepienia. Dla zastąpienia ich, odrywają bez względu na wiek od domów i rodziny biednych rolników, którzy giną po między wami, nie pojmując swego przeznaczenia. Żołnierze Polscy! Miłosierdzie Monarchy waszego ieszcze raz otwiera wam ojcowskie iego serce! zrzucicie się sobie haniebne imie buntowników, i okażcie się godnemi troskliwosci o los wasz ojca. Polegając na nim każdy z was może powrócić do domu i zajmować się po dawnemu gospodarstwem dla podtrzymania rodzin, którym zagraża głód i śmierć przedwczesna. Wy możecie ieszcze przyspieszyć szczęśliwość powszechną na ziemi, oblewającej się dzisiaj krwią waszą.

Wyszedł z Litografji *Himn Legjonistów Litewskich* do spiewania z towarzyszeniem fortepjanu, wiersz *S. J. Cywińskiego* z muzyką *Kurpińskiego*. Nabyć można u *Brzeziny*, zt. 1.

*Prezydujący w Komitecie opiekującym się Żonami i Dziećmi powołanego do obrony ojczyzny Rycerstwa.* Uwiadamia niniejszym, iż dla braku funduszków od d. 15 b. m. oprócz na dzieci w Jostytutach *S. Kazimierza* i *Dzieciątka Jezus* umieszczone, tudzież na Dzieci osierocone w różnych miejscach przez familją lub przyjaciół utrzymywane, wszelkie inne wsparcia udzielać poprzestają się. Działania zaś Komitetu i rozdział funduszków od d. 1 Maja r. b. uskutecznione, tudzież rozporządzenie rzesztuiących zasobów, przez pisma publiczne do wiadomości Szanow: Rodaków, celem dalszego wywiązania się z zaufa-

nia współobywateli po zadecydowaniu przez Rząd Naro: i Radę Muni: M. S. Warszawy rozwiązania się, podać nieomieszka. F. *Nakwaski*.

Wyzdrowiawszy i będąc zdolnym zaraz do dzwigania oręża w świętej naszej sprawie nie ja tylko, lecz wspólnie z kolegami którzy byli rannemi przed kilkoma miesiącami, składamy wam hołd wdzięczności Szanowna Polko *Wiśniowska* i *Wernerze* pod których dozorem zostając, przysliśmy do dawnego stanu i walczyliśmy w obronie naszej ojczyzny. Darnie, że przez ciąg kilku miesięcy milczeliśmy, lecz teraz gdy cokolwiek wolnego czasu mamy, dopełniamy obowiązku wdzięczności. Osobliwie ty szanowna *Wiśniowska*, która z nadwątleniem własnych sił tyle nam ulgi od rana do nocy cierpiącym udzielałaś; przyjm oświadczenie wdzięczności najtkliwszej, pamięć o Tobie do zgonu zachowamy. — *Żołnierze z różnych Pułków z Lazaretu Püarskiego*.

Jutro pułk 1szy Gwardji Narodowej, daie w Saskim ogrodzie ucztę dla *Obrońców Ojczyzny*.

Wyszła z druku Książka z tytułem: *Proiekt wiecznego bezkrólewia, w r. 1790 pierwszy raz przez pewnego do druku podany, a teraz odnowiony*. Edycja 2ga. Przedaie się we wszystkich Księgarniach w Warszawie.

W Londynie nie tak się powiodło sławnemu i wszędzie z uniesieniem przyjmowanemu *Paganiniemu* iak się spodziewał; najwięcej do tego przyczyniły się *ciężkie czasy*, na które teraz i Anglicy zawsze hojni dla talentów, narzekają. Wielki ten mistrz przybywszy do stolicy *Anglii* naznaczył nadzwyczaj wysoką cenę za bilety. Magnaci w prawdzie zapłacili za krzesła i łoże, ale ubożsi amatorowie wcale nie przyszli na pierwszy koncert; Artysta nie zważając na to, taką cenę naznaczył i

na 2gi koncert, przez co Lud obraził. Radzą mu aby dał koncert na dochód ubogich *Jr-lanczyków*, przez co by jedynie mógł się pogodzić z ubogimi amatorami, lecz ieszcze nie oświadczył czy przyjmie tę radę. — *We Włoszech* wyznała pewna Kobieta na łożu śmiertelnem, iż przed 20 kilku laty, syna swego, by mu lepszy los przysposobić, zamieniła za inne dziecko, w domu bardzo znacznym, które było tegoż samego wieku, a z wiarogodnych dowodów okazało się, iż dziedzic i pierworodny syn owej sławnej rodziny, w istocie jest jej synem. Położenie owej znakomitej familji w takim razie można sobie wyobrazić. — Cesarz *Mikołaj* dał order *S. Anny* Iej klasy Hrab: *Branickiemu* za przyłożenie się do pokromienia powstańców Powiatu *Włodzim:* i *Xciu Czetyrtyńskiemu* Marszałkowi Guber: *Grodzińskiej*. — *Feldmarszałek Paszkiewicz* przybył do *Petersburga*.

Pułkownik *Lewiński* na obrzędzie żałobnym po walecznym Jenerale *Henryku Kamińskim* wymieniwszy przymioty serca i zasługi wojenne nieboszczyka tak mowę zakończył: „*Pola Nura* i *Ostrołgi* nowego i świetniejszego dodały blasku wieńcowi wawrzynnemu skronie Jego zdobiącemu. Pod *Nurem* gdzie ręka *Opatrzności* wsparła dzielność Dowódców i mężstwo *Żołnierzy* z rąk już nieprzyjaciół hufiec walecznych wydrzeć zdołały, pocisk który *Kamińskiemu* suknie na piersiach potargał nie śmiał uderzyć w tę pierś tak czystemi tak wzniosłemi napełnioną uczuciami, lecz niestety, przyjaźnia wrogom kula wydarła w bitwie pod *Ostrołgą* z grona naszego bohatera w tedy gdy cały zajęty obowiązkami powołania swego zimnym i nieustraszonym wzrokiem na olaczającą go śmierć spoglądał. Drogo swobody nasze okupujemy takich tracąc mężów, lecz straty te tem mocniej ścisła-

ią węzeł który nas z temiż łączy swobodami; im drożej ie okupiemy tem bardziej cenić ie będziemy. *Kamiński* umarł śmiercią godną zazdrości, umarł za kraj, za swobody nasze, ostatnie swe tchnienia poświęcił wolności, ostatnie wyrazy na konających iego ustach były: „miło za kraj umierać.“ Sława otacza grób iego, uczuciami iego oddychamy, czyny Jego naśladowmy a przeważna co do liczby niewolnicza wrogów potęga, z ostatnim chibatchem ostatniego Polaka, władzę swą obrzydłą nad pustyniami kraiu rozpostrzed zdoła.“

### ROZKAZ DZIENNY D. 25 Maia 1831.

*Postępują na wyższe stopnie.* Na Pułkowników: dowódca pułku gren., Podpułk. Niewęggowski Jer. Dowódca puł. 1 piech., Podpułk. Urbański Rom.; Dowódca puł. 3 piech., Podpułk. Dąbrowski Xa. Dowódca puł. 3 strzel. piech., Podpułk. Szmigielski Wal. Na Podpułkownika: adjutant przy Naczelnym Wodzu, Major Kruszewski Igr. Na Majorów: w kwaternis. kapi. Rzętkowski Mik.; Dowódca 1 bat. art. lek. kon.; kapi. Narzyński Ad. W sztabie 1 korpusu iazdy, kapi. Choromański J6. W pułku 11 piech.; kapi. Odolski, z przeznaczeniem na temcza. dowódcę tegoż pułku. Na kapitana 1 klas. adjut. przy Naczeln. Wodzu, kapit. 2 klas. Hr. Potocki Tom. Nakapitanów: adjut. przy Naczeln. Wodzu, porucz. hr. Działyński Tytus. W kwaternist.; porucznicy: Kowalski Józ, i Horain Win. W batalionie Saperów: poru. Nowosielski Fel. Adjutant przy Jen. Eubieńskim, porucz. Potocki Ber. Adjutant przy Jen. Ramarino, poru. Ledóchowski Fr. i Gostkowski Igna. W pułku 1 strzel. kon.; poru. Chrzanowski Józ, z zachowaniem starsz. od d. 3 Maia r. b. Na podporuczników: wbat. 1 art. lekko kon. podof. Winnicki Adam. W pułku gren. podchor. d'Arnaud Lud. W pułku 1 piech. podof. Bueharski Jak; i Gitton Piotr.

### DONIESIENIA.

Katarzyna PEONSKA zabrawszy rzeczy uszła, to jest: Salopę czarną atłasową z peleryną axamitną; suknie czarną grodenablową, szafirową satentniur, żaknotową różową, w krateczki płóciukową, maulinową i perkalikową; chustki: białą francuzką,

czarną z szlakami; oraz pieniądze, dukat 7½ złoto, 40 złot., holen. i papierami, co wynosiło zł. 1500. Płońska twarzy ściągłej śniadej, włosy czarne, nosa dużego, wzrostu miernego. Kto ią przytrzyma i dostawi pod Nro 1317. ulica Nowyświat otrzyma sowitą nagrodę. Miał także udział i iej mąż. Sikorski.

Kto zostawił PARASOL pod Nro 512. przy ulicy Podwał w Kawiarni, może odebrać tamże u Pani Wróblewskiej.

Onegdaj przed godziną 10tą wieczorem idąc przez ulicę Miodową, Senatorską i Żabią zgubiony został PUGILARFS, zawierający w sobie nominację Rutkowskiego z pułku 1 Ułanów na Podporucznika, nominacja ta była podpisana przez JW. Generała Dwernickiego. Łaskawy znalazca raczy ią oddać właścicielowi mieszkającemu przy ulicy Grzybów w domu W. Brinken na 1 piętrze.

Ponawia się uwiadomienie w Dzienniku powszechnym krajowym pod Nro 141. umieszczone iż dochody iurydyki Denassowska zwanej w Warszawie przy ulicy Alexandrja pod Nrami 2779. i 2782. położonej, d. 13 Czerwca r. b. o godzinie 3 z południa przez publiczną licytacją w miejscu teje nieruchomości, w roczną dzierżawę od Sgo-Jana Chrzyciela r. b. zachynającą się wypuszczone zostaną.

Stani: Modzelewski, Komornik. **Obwieszczenie sprzedaży.** Po zmarłym w d. 27 Maia r. b., z przyczyny odniesionych ran Franciszku Glazer Podporuczniku pułku 7 Ułanów, nastąpi sprzedaż ruchomości przez licytacją dnia 15 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana, w Warszawie pod Nro 408. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, iako to: koł wierzchowy z okulbaczeniem, całe ubrojenie, mundur officerski nowy, płaszcz białyna i t. d. — Lechusz, Audytor pułku 7 Ułanów.

W possessji narożnej Nro 513. przy ulicach Podwał i Dunaju, cały dół dogodny ne bandel KORZENNY lub SZYNK oraz różne mieszkania do wynajęcia od Sgo-Jana r. b; nadto mieszkania dla kawalerów z meblami.

SKLEP i MIESZKANIE na placu przed nowym Teatrem Nr 473 Lit. C, do najęcia od S. Jana.

Wczoraj wyciągnięte Nra 88.—14.—67.—36.—17. Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w połud: 10.

TEATR NAROBOWY. *Jutro Niema z Portycy.*

TEATR BOZMAITOŚCI. *Jutro Stary komendant. Młodniarki.*